

# Magdalena Górecka, Ewelina Stanios

---

## Bunt jako gest założycielski, ale przeciw czemu się buntować? Kolejna konferencja z cyklu "Wspólne Drogi"

---

Acta Humana nr 4, 195-200

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Magdalena Górecka  
Ewelina Stanios

## **Bunt jako gest założycielski, ale przeciw czemu się buntować? Kolejna konferencja z cyklu „Wspólne Drogi”**

Konferencja „Opór – Protest – Wykroczenie”, która odbyła się w dniach 16–17 maja 2013 roku w siedzibie Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, była drugą z cyklu międzynarodowych interdyscyplinarnych konferencji naukowych „Wspólne Drogi” zorganizowanych przez lubelskie środowisko naukowo-kulturalne, ze szczególnym uwzględnieniem Koła Naukowego Doktorantów Wydziału Humanistycznego UMCS i kwartalnika literackiego „Akcent”. Ideą organizatorów, którym patronuje maksyma Hermana Hessego: „Tam, gdzie zbiegają się przyjazne drogi, cały świat przez chwilę wydaje się domem”, jest wydobywanie wspólnoty doświadczeń naukowych i kulturowych, tworzenie przyjaznego miejsca do dyskusji młodych i utytułowanych badaczy (co znajduje odzwierciedlenie w doborze prelegentów konferencji) oraz uczynienie z Lublina miejsca, w którym krzyżują się szlaki intelektualne. Naukowym pokłosiem poprzedniego sympozjum zatytułowanego „(Od)nowa – znowu – na nowo”, zorganizowanego w 2011 roku, jest monografia pokonferencyjna zredagowana przez Jarosława Wacha i Łukasza Janickiego<sup>1</sup> – pomysłodawców i głównych organizatorów „Wspólnych Dróg”.

Referaty przedstawione na tegorocznej sesji oscylowały wokół trzech tytułowych tematów: oporu, protestu i wykroczenia, analizując je z punktu widzenia literaturoznawstwa, językoznawstwa, historii, filozofii, estetyki, socjologii, kulturoznawstwa oraz medioznawstwa. Każde z trzech słów-kluczy wyznaczało szeroki krąg konotacji, co zaowocowało bogactwem tematycznym i różnorodnym definiowaniem powyższej triady pojęciowej przez badaczy z najważniejszych ośrodków naukowych w Polsce (m.in. z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytetu

---

<sup>1</sup> *(Od)nowa – znowu – na nowo. Rekapitulacja*, red. J. Wach, Ł. Janicki, Lublin 2012.

Wrocławskiego, Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Śląskiego, Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Polskiej Akademii Nauk, Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego) i kilku europejskich uczelni wyższych (Paneuropean University, Croydon College w Londynie, Uniwersytet Lwowski, Narodowa Akademia Nauk Białorusi, Uniwersytet Karola w Pradze, Białoruski Narodowy Uniwersytet Techniczny).

### Opór

Jednym z pierwszych referatów wygłoszonych w sekcji ogólnej, i jak się okazało inicjującym wiele późniejszych dyskusji, był tekst prof. dr. hab. Krzysztofa Wieczorka z UŚ *Skrzydeł nam potrzeba czy ołowiu? Kreatywność człowieka a struktura przestrzeni wolności*. Prelegent postawił pytanie o zasadność buntu w amorficznym i pozbawionym reguł świecie. Analizując genezę współczesnego „dyskursu negacji”, badacz powołał się przede wszystkim na przykład pokolenia ’68, które odrzucając dyktat neofilisterskiego społeczeństwa, uczyniło z buntu nie tylko kategorię założycielską, ale wręcz ontologiczną – stawianie oporu oznaczało istnienie, jego brak był nieistnieniem, samowolnym wykluczeniem. Etos prostej negacji – sprzeciwianie się dla zasady – spowodowały w efekcie narodziny świata amoralnego i pozbawionego reguł. Powszechność kontestowania różnych porządków społecznych sprawiła, że gest buntu zestarzał się i strywalizował. Pozbawiony znaczenia wchłaniany jest przez płynną tkankę ponowoczesności. W świecie bez zasad nie ma przeciw czemu się buntować, żeby stawiać opór, trzeba mieć się na czym oprzeć, a takiej podstawy nie daje „plastyczna struktura” później nowoczesności. Dlatego też, zdaniem prelegenta, formuła buntu powinna być zredefiniowana i wprowadzona na odmienne od poprzednich drogi realizacji.

Filozoficzne ujęcie kategorii oporu stanowiło tylko jedną z perspektyw przedstawienia problemu. Dość liczne były referaty omawiające to pojęcie w ujęciu socjologicznym, przede wszystkim poruszające problem współczesnego rozumienia „nieposłuszeństwa obywatelskiego”. Wśród nich uwagę zwrócił tekst dr. Jarosława Chodaka z UMCS, który wskazał na rosnącą na przełomie XX i XXI wieku popularność oporu obywatelskiego (*civil resistance*) bez przemocy. Powołując się m.in. na prace Gene’a Sharpa, Colina Becka i badania statyczne wykazujące, że aż 53% kampanii bez użycia przemocy kończy się sukcesem (w porównaniu do zwyciężonych powodzeniem 26% kampanii z wykorzystaniem przemocy), prelegent stwierdził, że walka bez przemocy (*nonviolent struggle*) stała się globalnym trendem kulturowym, nowego rodzaju rewolucją kulturową.

Uzupełnieniem rozważań o „nieposłuszeństwie obywatelskim” mogą być teksty poruszające kwestię oporu wobec rzeczywistej opresji politycznej, o której

mówili prof. dr hab. Jerzy Gapys (UJK) w referacie *Stosunek ziemiaństwa polskiego wobec komunistów i idei rewolucyjnych na przykładzie dystryktu radomskiego 1939–45*, a także dr Jurij Hałajko (PAN) w wystąpieniu pod tytułem *Kwestia językowa a ruchy sprzeciwu kulturowego na współczesnej Ukrainie*.

*Praktyki codziennego oporu* interesowały z kolei Jakuba Skurtysa (Uniwersytet Wrocławski), który powołując się na Henriego Lefebvre'a, Michela de Certeau, Michaela Sheringhama i Bena Highmore'a, starał się przedstawić pozytywną wartość kategorii „codzienności” jako przestrzeni wolności i sprzeciwu wobec estetyki piękna. W swoim referacie zwrócił uwagę na rodzącą się na styku antropologii, socjologii, literaturoznawstwa, filmoznawstwa czy nauk o sztuce nową dyscyplinę badawczą tzw. *everyday life studies*<sup>2</sup>.

### Protest

Referaty skupione wokół kategorii protestu dotyczyły głównie kwestii polityczno-społecznych. Dr Marta Ziminak-Hałajko z UW przedstawiła socjologiczną analizę Ruchu Oburzonych w Polsce, zwracając uwagę na podstawowe wyróżniki tego zjawiska, będącego szczególnym rodzajem ruchu „z importu”, a nie typowym działaniem oddolnym. Z kolei dr Ewa Szczepankiewicz-Rudzka (UJ) w referacie *Kobiety w arabskiej wiosnie, arabska wiosna wobec kobiet: rzecz o zaangażowaniu, oczekiwaniach i genderowym dyskursie w okresie transformacji społeczno-politycznej wybranych państw muzułmańskich* zapoznała słuchaczy ze zjawiskiem swoiście pojmanego „feminizmu muzułmańskiego”, będącego symptomem przemian kulturowych w krajach islamskich. W problematykę społeczno-polityczną wpisał się także tekst mgr Katarzyny Siewicz z UWM o proteście jako niezgodzie obywatela na określone warunki społeczno-ekonomiczne, które skłaniają go do wyjazdu za granicę. W początkowej części referatu *Opór społeczności lokalnej wobec protestu migranta powrotnego? Postawy społeczności lokalnej wobec reemigranta* prelegentka analizowała przyczyny emigracji rozumianej jako protest społeczny, zaś w dalszej części prezentowała obcość reemigranta w społeczności lokalnej.

Zupełnie inną perspektywę zastosowała mgr Anna Winkler (UJ), przedstawiając problem recepcji zjawiska protestu wpisującego się w szerszą tradycję. W wystąpieniu pod tytułem *Pamięć wydarzenia. Kolejne odsłony Maja '68 jako etapy sporu o możliwość rewolucji na Zachodzie* prelegentka zanalizowała narastające przez lata interpretacje wypadków we Francji w roku 1968. Nawarstwiający się narracje sprawiły, że wydarzenie to zostało włączone w poczet opowieści rewolucyjnych, kształtujących tożsamość kulturową Francuzów.

---

<sup>2</sup> Za prekursorski tekst „everyday life studies” na gruncie polskim można uznać pracę R. Sulimy, *Antropologia codzienności*, Kraków 2000.

Twórczą wartość kategorii protestu w literaturze i sztuce starała się z kolei pokazać dr Agnieszka Karpowicz z UW. W referacie *MówieNIE. Język (anty)literatury i (anty)sztuki jako przejaw specyfiki komunikacyjnej kultury XX i XXI wieku* odwołała się do tekstów „pisanych życiem” Edwarda Stachury i Mirona Białoszewskiego powstających w geście negacji „sztucznej” literatury artystycznej czy dzieł Ryszarda Schuberta i Janusza Andermana, w których elementy nieartystyczne same tworzyły wypowiedź literacką. Parallele przykłady z dziedziny sztuki prelegentka podała, przywołując nurty hiperrealistyczne i *pop-art*, charakteryzujące się podnoszeniem gotowych, wizualnych elementów rzeczywistości do rangi pełnoprawnego przekazu artystycznego. Karpowicz uznała, że przejawy protestu w sferze estetycznej, powstawanie swoistych „anty-języków” estetycznych są typową sytuacją komunikacyjną powstającą na przełomie XX i XXI wieku. Ich analiza pozwala określić specyfikę środowisk komunikacyjnych i kontekstów kulturowych, w jakich doszło do ukonstytuowania się owych działań.

### Wykroczenie

Pojęcie wykroczenia okazało się szczególnie atrakcyjne dla badaczy literatury. Potraktowane w kategoriach estetycznych, konotowało strategie artystyczne związane z transgresyjnością, przekraczaniem granic gatunków i rejestrów czy wreszcie kreacją postaw outsiderskich.

Wątek ten został zainicjowany przez referat dr. Piotra Mareckiego z UJ, któremu za podstawę do rozważań posłużyła artystyczna biografia Jana Krasnowolskiego. Pisarz, pochodzący z nobliwej, inteligentkiej krakowskiej rodziny, przełamał „ramy” swojej klasy społecznej – zamiast wyższej edukacji wybrał emigrację na Wyspy Brytyjskie i pracę jako *blue-collar worker*. Krasnowolski w swoich tekstach, takich jak np. *9 łatwych kawalków* czy *Klatka*, należących do tzw. nurtu *Lad lit*<sup>3</sup>, portretuje „ludzi z sąsiedztwa” (także Polaków zamieszkujących w Wielkiej Brytanii) w najbardziej prozaicznych momentach pracy i codziennej egzystencji. Autor *Afrykańskiej elektroniki* to przykład artysty, który swoimi wyborami życiowymi i tekstami literackimi wykracza poza Bourdieu’owski *habitus* pisarza. W przypadku Krasnowolskiego można mówić o przełamaniu „gramatyki społecznej” i, co podkreślał dr Piotr Marecki, performatywności identyfikacji klasowej.

---

<sup>3</sup> *Lad lit* – literatura koleśiowska, literatura ziomalska; męski odpowiednik *chcick lit* (popularne, wagonowe romanse adresowane do kobiet), skupiony na męskich tematach i problemach. Rodzaj literatury zbliżony do minimalizmu opisującego problemy zwykłych ludzi zatopionych w codziennej egzystencji. Teksty należące do tego nurtu to zazwyczaj pozycje niewielkich rozmiarów, podanych w przystępnej formie (przykład *9 łatwych kawalków* Jana Krasnowolskiego), charakteryzujących się szczątkowym zarysem fabuły. Przypis sporządzony na podstawie referatu dra P. Mareckiego.

Dr Małgorzata Stępnik (UMCS) w wystąpieniu pod tytułem *Twórcze fascynacje występkiem na przykładzie finezyjnie przewrotnych transgresji „anielsko-głowych hipsterów”* zarysowała biografie i strategię artystyczne przedstawicieli pokolenia *beatników* (Borroughs, Kerouac, Ginsberg) – outsiderów, nomadów, kontestatorów mainstreamowej kultury.

Z kolei w referatach dr Agnieszki Gawron z UŁ i prof. dr. hab. Tadeusza Szkołuta z UMCS został poruszony problem wykroczenia poza tradycyjnie rozumianą literaturę zaangażowaną. Dr Agnieszka Gawron, mówiąc o komiksie Olgi Wróbel *Ciemna strona książki*, pokazującym somatyczny aspekt ciąży i macierzyństwa, wskazała nie tylko na nowe formy literatury zaangażowanej, ale przede wszystkim na podjęcie tematu tabu w kulturze niemal do lat 90. XX wieku, czyli wybuchu tzw. *baby boom*. Prelegentka starała się podkreślić nowatorstwo autorki komiksu w przedstawianiu fizjologicznych stanów kobiety w tym trudnym dla niej okresie. Z kolei prof. dr hab. Tadeusz Szkołut swój referat rozpoczął od krótkiej refleksji i pytania o miejsce literatury zaangażowanej politycznie we współczesnym dyskursie zdominowanym przez infospektakl mass mediów i strywalizowaną popkulturę nastawioną na rozrywkę i pospieszną konsumpcję dóbr. Prelegent zaznaczył, że w ponowoczesnym świecie koncepcja sztuki zaangażowanej w tradycyjnym, dziewiętnastowiecznym scentralizowanym modelu państwa i jego instytucji całkowicie ustąpiła koncepcji „mikrowładzy” Michela Foucaulta opartej na sieci różnorodnych, zmiennych dyskursów przenikających najgłębsze relacje międzyludzkie. W tej perspektywie zasadniczego znaczenia nabiera postawa pisarza, który próbuje wymknąć się oficjalnej kulturze i demaskować praktyki większości. Anachroniczne staje się opowiadanie za jakąś opcją polityczną, religijną czy poszukiwanie globalnej prawdy. Jedyne możliwe zaangażowanie, o jakim mówił prof. dr hab. Tadeusz Szkołut, to zaangażowanie w język pisarza, wciągnięcie czytelników w język, w którym tworzy autor.

Perspektywę radykalnego wykroczenia poza tradycyjną humanistykę zaprezentowała dr Justyna Tymieniecka-Suchanek (UŚ) w referacie *Prawosławna „teologia zwierząt” w ujęciu Tatiany Goriczewej*. Badaczka poruszająca się w obrębie posthumanistyki i *animal studies* zwróciła uwagę na możliwość stosowania najnowszych metodologii w kontekście materiału dawnego, w tym przypadku do pism prawosławnych.

Literackie wykroczenie od strony formalnej starała się zaprezentować mgr Anna Kazimiera Folta-Rusin z UJ, która zwróciła uwagę na znaczenie materialnego wymiaru słowa w procesie interpretacji i odbioru w kontekście utworów Krzysztofa Vargi. Prelegentka mówiła o specyficznym układzie tekstu pozbawionym światła, podziału na rozdziały i obfitującym w liczne powtórzenia, który odbiega od współczesnego trendu „łatwej lektury” wynikającej m.in. z przemysłanego układu graficznego. Ten zabieg formalny, zbliżający utwory Vargi do „nudnych”

utworów francuskiej *Nouveau Roman*, w specyficzny sposób wpływa na odbiór tekstu. „Ciężar” lektury ma odzwierciedlać egzystencjalny balast życia bohaterów.

Za ciekawe podsumowanie rozważań skupionych wokół wątku wykroczeń w literaturze można uznać referat mgr Hanny Siei-Skrzypulec z UJ poruszający kwestię kursów *creative writing* na przykładzie krakowskiego Studium Literacko-Artystycznego. Doktorantka, przedstawiając początkową niechęć i opór wobec szkoły kreatywnego pisania, starała się pokazać, że idea nauki pisania literatury stanowi trudno akceptowane przez niektóre środowiska wykroczenie poza stereotyp pisarza natchnionego, obdarzonego naturalną predyspozycją do tworzenia, jaką jest talent.

\*

W czasie dwudniowej konferencji ogłoszono ponad pięćdziesiąt referatów. Z racji ograniczonej formy sprawozdania nie jesteśmy w stanie wszystkich przywołać. Wspomniane i omówione wystąpienia stanowią reprezentatywną próbę interdyscyplinarnej i ważkiej refleksji podjętej podczas lubelskiej sesji. Namysł nad kategoriami oporu, protestu i wykroczenia w różnych dziedzinach humanistyki był pretekstem do redefiniowania współczesnego paradygmatu kulturowego opartego na buncie oraz usytuowanej w nim ludzkiej podmiotowości. Warto zauważyć, iż paradoksalnie i niejako na przekór analizowanym postawom kontestacyjnym, dyskusje toczyły się w ramach (sic!) „Wspólnych Dróg” – projektu o godnym uznania w dzisiejszych czasach charakterze konsolidacyjnym i afirmatywnym.